



# GŁOS POLSKI

OFICJALNY ORGAN KOLONJI POLSKIEJ  
W ARGENTYNYE  
Wydawany przez Związek Towarzystw i Organ.  
"DOM POLSKI" w Argentynie.  
Adres: Calle Malabia 2356 — Buenos Aires.

Cena egzemplarza 10 ct.

SEMANARIO OFICIAL DE LA COLECTIVIDAD  
POLACA EN ARGENTINA.  
Editado por la Asociación  
„DOM POLSKI” en la Argentina.  
Calle Malabia 2356, — Buenos Aires.

ROK VI

BUENOS AIRES, NIEDZIELA, d. 14 LIPCA 1923 r.

Nr 27.

## Niema zwycięzców ani zwyciężonych

Refleksje walki o konsolidację Polskiego Ruchu Społecznego w Arg.

Czas już najwyższy, by wśród Poleni argentyńskiej nastąpił powrót do normalnych stosunków i harmonijnej współpracy całego bez wyjątku polskiego obozu.

W ciągu tego dwumiesięcznego przeszło okresu „przedślanicy” dostatecznie mieliśmy możność wzajemnego „rozpoznania” naszych leaderów, oraz stwierdzenia, jaki jest poziom ich doświadczenia społecznego, silnej woli i... uporu. Naczelnie się przekonaaliśmy, że jeśli chodzi o silne indywidualizmy, to imy, wprawdzie mało, ale w polskim obozie je posiadamy. Ze smutkiem jedynie stwierdziliśmy, iż aby rozpoznać wysokość ich energii i twórczości społeczne trzeba było przejść aż tak ciężką próbę walki wewnętrznej, jaką mamy poza sobą. Walki, po której pozostaje „Kaztenjamer”. W zaciężeniu zagalopowanych się strony za daleko: oszerzstwa, wszelkiego rodzaju wyszukane epitetu i t. p. specjalnie zmordowanie spytały się jak z rogu obfitości w ciągu ostatnich kilku miesięcy, na głowy członków dwunastu, jeden swym zarządca słabsze unasyły nie mogąc nadażyć podawać strawę odpowiednio przetrawiać. Rezultaty tego rodzaju „owocnej” pracy nie dają długo na siebie czekać. Śladem mistrzów stolicy przeleci 150 niekierowy ich uczniowie z prowincji. Najpojętniejszymi w tej dziedzinie okazali się uczniowie z Llavallou. W interpretacji pobieranych lekcji chcą prześcignąć swego „mistrza” p. E. Olajniczkowskiego. Ni mniej ni więcej tylko w ostatnim numerze „czarnego Głosu” „olejniczkowszczyzy” wystąpili w roli obrońców majątku społecznego kolonii, znajdującego się w „niebezpiecznych rękach” Kowalewskich i Pzyków, których oni „doskonale znają” (sic!). W tymże „otwartym proteście” ostrzegają z Berisprado przed „niebezpieczeństwem” nadzorczości na budowę tegoż. Najoryginalniejszym jednak postępowaniem w ich proteście, rozgłoszenie zasługującym na „rymską piątkę”, to zarzek, stwierdzający wstąpienie i włamanie się p. p. Kowalewskiego i Pzyka do lokalu Towarzystwa Polskiego w Llavallou, tego samego lokalu, którego, w następną niedzielę, w „normalnym” rozbiciu w kawałki drzwi, nie patrzcie na światło, pod dyrek-

nieli „przeprowadzkę” ruchomości towarzystwa. Na dodatek „piętnuje” się postępek „zdradcy”, który przyczynił się do pozabawienia „rodaka” Sienkiewicza pracy piwowara w browarze (II) „ca”. I pomyśleć, że tacy „starjuszki” dyplomatycznie marnują swe zdolności w jakimś tam browarze w Llavallou! Czyż po mistrzowsku zastosoowany system „łapaj złodzieja” nie wystarczającym jest świadkiem by jego autorom w osobach p. p. kompanji Sienkiewicza, Dżinsa, Cezarego Podresa i kompanji zaofiarować conajmniej stoletni... konsularni!

Ale — żarty na stronę. Wprost niemożliwością jest na takie bzdurstwa odpowiadać. I dla tego, miast tłómaczyć się prostowatą pragnieniem to „lavallołskie” zjawisko wykorzystać dla innych celów.

Dla uzyskania „prowodyrom” czy aby nie zapóźno nastąpi ich opaniegowanie, Czy przebudzenie się z tego letargicznego zaciękania, w którym całkowicie zapomniało się o przyczynach, jakie weń nas wprowadziły, nie nastąpi ponieważ? Uderzmy się w pierś i zapytajmy, o co właściwie ten zacięty bój się toczy? Tak jedna, jak i druga strona stale i ciągle podkreśla swe idealne pobudki, jakie nią kierują, absolutne stawianie na bok swych osobistych ambicyjek i pretensji tytułowych i kierowanie się jedynie.

Troską o dobro całości kolonii i podniesienie imienia polskiego na obczyźnie!

Wiem o tem doskonale, że to co w tej chwili napiszę nie przychylnie przyjęte będzie przez mych najbliższych współtowarzyszy, którzy bierzna mi słabość, brak konsekwencji, a może nawet i tchórzostwo. Jednak wszystkim tego rodzaju zarzuty nie odwiada mnie od chęci wyzerpania wszystkich dróg zmierzających do jaknajspieszniejszej likwidacji tej niezdrowej i ośmieszającej nas atmosfery. Ci, którzy mi rzekli: poznaj (a także obóz przeciwny) przynajmniej, że ani silnej woli, ani konsekwencji, a nawet i trochę odwagi mi nie brak. I dlatego na bok odrzućmy miłość własną ku temu interpretacji mojego postępowania przez stronę przeciwną oświadczam, że:

a) Od samego początku w prowadzonej przedmiotem akcji kierowała mną tylko i wyłącznie chęć uniesienia tej niezdrowej w strukturze spo-

lnej wyraz w istnieniu dwóch sprzecznych z sobą placówek centralnych t. j.: Związku Towarzystw i Organizacji Polskich i Towarzystwie „Dom Polski”.

b) Główną i jedyną przyczyną kierującą mną do przeprowadzenia koncepcji zniesienia tych dwóch oddzielnych placówek i stworzenia z nich jednej faktycznej Centrali Polskich Towarzystw w Argentynie, była świadomość, że tylko tą drogą może nastąpić całkowita konsolidacja polskiego ruchu społecznego w Argentynie, gdyż tylko w zgodnej współpracy wszystkich bez wyjątku towarzystw skupionych pod sztandarem jednego Związku, jest pewność posunięcia i rozwoju polskiego ruchu społecznego w Argentynie.

c) Ani na chwilę nie kierowała mną chęć zysków osobistych i „robienie kariery”, co zresztą, pomimo czynionych mi nieprzelezionej ilości zarzutów od agenta komunistycznego zazwyczaj, a na koniokrągłe skończywszy, a nawet chwytanie się wszelkich sposobów dla skompromitowania mnie, strona przeciwna najdrobniejszym chębiażki faktektem (ale faktem a nie plotką) dotychczas nie dowiodła i nie dowiedzie.

d) Stanowisko prezesa Związku Towarzystw i Organ. „Dom Polski” przyjętem jedynie pod naciskiem wszystkich delegatów Zjazdu i z odnośności jestem gotów w każdej chwili zrezygnować. Zwłaszcza, jeśli by się okazało, że faktycznie ustąpienie moje nie wypełniłby nienie na dalsze utrwalenie centralizacji towarzystw. To samo da się powiedzieć i w mojej ozynej współpracy w wydaniu Organu Kolonii tyg. „Głos Polski” i wreszcie

e) że nigdy i do nikogo nie oczekiwałem nienawisni osobistych i tych, których zwałem, zwalaczem jedynie, jako swoich przeciwników społecznych w tej głębokiej wierze,

iz czynię to w celach uzdrowienia panujących w kolonji stosunków i nawrócenia błądzące jednostki na właściwą drogę korzystną dla ogółu pracy.

Przystępując do ozynej pracy w kolonji, przekonany byłem, że ewentualna walka, powstała z różnicy poglądów na daną kwestję, prowadzona blędnie w ramach normalnie stosowanej etyki parlamentarnej. Tymczasem bieg jej przybrał zupełnie przeciwny kierunek i dawno już ramki najprymitywniejszej etyki ludzkiej zostały w niej przekroczone. Ostatnie wypadki w Llavallou są tylko groźnemi „nemenom” ostrzegającym, iż wstąpiły na tory, po których już nie w imię patriotyzmu, ale w imię człowieczeństwa kroczyć nikomu nie wolno!

I dla tego ja pierwszy, w imię hasła „Zgoda w Polskim Obozie”, pod jakim odbywał się Zjazd dziś, kiedy program centralizacji polskiego ruchu społecznego jest faktem dokonanym, kiedy podniesione przeze mnie hasło stworzenia na gruncach dwóch fikcji w postaci Związku Towarzystw i Organizacji „Dom Polski” zostało ucielesnione, kiedy Związek ten posiada już zdrowy i silny fundament, opierający się na formalnych deklaracjach 14 tow. i ustalonym budżetem tyg. „Głos Polski” zwracam się do tych świadomych jednostek obozu przeciwnego z wezwaniem:

### OPAMIĘTAJcie SIĘ!

Wszak zrobbiliście wszystko w tym kierunku by do realizacji połączenia tych dwa towarzystw nie dopuścić! Robiliście to z energią i uporem godnymi podziwu! I jeżeli to się wam nie udało, nie miejcie sobie nie wam wyrzekać! To się zrealizowało, bo zrealizować się musiało! I nie jest w tym zasługa ani moja, ani poszczególnych jednostek — samo ży-

cie zmusiło zorganizowane masy do przyjęcia tej tezy, która jest jedynym naszym ratunkiem do poprawienia na obczyźnie naszej egzystencji i postawienia polskiej emigracji w równym rzędzie z emigracją innych kulturalnych narodów.

Dziś, kiedy już całkowity wasz zapas paszkwili na mą osobę się wyzerpał, kiedy nie zdolaliście ani mnie usunąć z posady, ani podkopać zaufanie do mnie kolonji, podaję wam rękę do zgody i w imię naszej wspólnoty krwi polskiej, w imię naszej wspólnej niedoli wychodzącej wołam: Zapomnijmy o naszych przeszłych niaktach! Podajmy sobie ręce i w wspólnym frontem stajmy do ciężkiej walki o podniesienie i utrzymanie godności naszej rasy na obczyźnie! Niema zwyciężonych, ani zwycięzców!

Te trzy miesiące naszych bratnich zmagów wzbogaciły nas w doświadczenie, które wyzyskac winniemy w mrowczej pracy, nas oczekującej, owoce której przy jednym wspólnym polskim stole spożywać winniemy.

Słowa te, wiecnie, nie są szczere- mimi frazesami! To nie demagogia. Nie dla błiechru zewnętrznego zamknęłam na kłódkę swój kilkunastoletni dorobek społeczny, swoje przekonania. Nie dla blifnu sprze- wierzyłem się swoim zasadom, uznając tak przestarzałą i nie leżąca z postępek demokracji XX wieku rzecz, jakiej byłem współuczestnikiem sobotę d. 29 czerwca z rana!

Zatrącając do pewnego stopnia swe własne „Ja”, robbiem to dla przekonania was, iż wiara moja w żywotność wysuniętych na Walnej Naradzie 24-go marca hasel jest niezachwiana i, że wszelkie wasze wysiłki spełną po silnym i nie do przecenienia murze polskiej kolonii, bez najmniejszych pozytywnych rezultatów.

Jeżeli przypuszczacie, że przemawia przemennie słabość lub tchórzostwo — to się grubo mylicie! Przemennie przemawia rozsadek i sumienie!!

Mam odważyć publicznego przyznania się do popełnionych niaktów i jeżeli Wj ja w równym stopniu nie będziecie, to niedaleką będzie ta godzina, w której w obozie polskim nie stanie ani jednego pracownika i w której narazem kolonja polska przestanie być obiektem języczków innych narodów.

A więc — jeśli naprawdę dobru całej kolonii przedewszystkiem leży wy na sercu.

Okaście tą dobrą wolę, odsuniecie na bok swą miłość własną i podnieście Wam hasło zgody — przyjmicie!

## Do Czytelników!

Wszystkich, którzy dostają nasz „Głos” i pragną otrzymywać nadal — prosimy uprzejmie o nadsyłanie nam za prenumeratę, która wynosi wraz z przesyłką półtora pesa na kwartał.

Niejednokrotnie wykazaliście już nam swoją wielką ofiarności i zrozumienie, wierzymy, że i tym razem nas nie zawiedziecie.

Adres:

Calle MALABIA 2356. — BUENOS AIRES

Administracja „Głosu Polskiego”







# KRONIKA MIEJSCOWA

## KTÓRE JEST IMIĘ A KTÓRE NAZWISKO

Ze szpitala Alvarc ucieka 32 letnia włoska Varsovia Isola a która została aresztowana za przestępstwa prawa gry. Skorzastali ona z chwilowej nieuwagi policjanta a czując się nie źle na zdrowiu wolała być na wolności niż w szpitalu.  
Włoska „warszawianka” jest skutkana obecnie przez policję.

## NERWOWY GOŚĆ.

Józef Curita 36 letni francuz chciał być człowiekiem taktu i by nie wracać w nocy do domu postanowił spędzić pierwsze godziny rano „wybijaniem klina”. Wszedł więc do restauracji i zażądał wódki. Kelnerzy widząc jednakże że pan ten ma już dosyć, odmówili. Rozgniewany gość zaczął łamać krzesła i rozbił wszystko co mu pod rękę wpadło. Skandal jaki z tego wynikł przybrał wielkie rozmiary, gdyż wujowiczny obywatel zaczął rozdarwać szturehafe nawet policjantom.

## TAKŻE GRZECZNY „ROMEO”

Panna Minnie Jackson amerykańka przechodziła ulicą Carlos Calvo. Po drodze przystąpiła do niej szofer jakiegoś samochodu prywatnego i zaczęła jej szeptać miłe słówka. Chłopak „nieczysto” sobie towarzyszyl jej tak kilka kwader rozmawiając. W pewnym momencie wyrwał swój towarzysze torbę ręczną i w nogi Minnie, zgłosiła się na policję gdzie oświadczyła, że w torbie miała 50 pezów, paszport i inne dokumenty podając zarazem rysopis sprawcy.

## Dr. IRIGOYEN a DZIENNIKARZE

Jak wiadomo zaraz na wstępie swych rządów prezydent Irigoyen zmienił biuro dziennikarzy i zawsze stara się unikać wywiadów. Jeden z korespondentów obokrajowych otrzymał od Irigoyena taką odpowiedź: „Uważam ich za zupełnie zbędnych i to z wielu powodów. Dziennikarze, przedewszystkiem, opisują fakty według własnego widzimisie i z punktu zaprzatwiania osobistych. Bardzo często dla tego zminiają i może w dobrej wierze przekraczają to co się im mówi. Nie opisują nigdy tego co im powiedziano, lecz piszą to co myślą że uszły i zrozumieć to co się im mówi, uczynić czegoś godnego czytania a co odpowiada uczuciom i przekonaniom osobistym wywiadownianego.

## PAN KIEPURA UKARANY ZA GRZECZNOŚĆ.

Przy końcowych scenach opery Rigoletto pan Jan Kiepura zmienił słowa w tekście opery i zamiast odśpiewać je po włosku zakończył po hiszpańsku. Zapytany o powód odpowiedział, że jest to w jego zwyczaju, że te końcówce słowa poezgania „dobry nocy” zawsze wymawia w języku kraju, w którym się znajduje. Chee bowiem tym sposobem wykazać swoją sympatię publiczności. Droga komisja nie uważa niestety tłumaczenia p. Kiepurę za dostateczne i nałożyła mu karę 300 dolarów.

## URZEDNIKOM W MINISTERSTWIE ROLNICTWA NIE PLACĄ

Masowe oddalenie się urzędników rządowych najbardziej dano się we znaki w ministerstwie rolnictwa gdzie zostało oddalonych 3915 urzędników różnych kategorii. Część tychże została przyjęta z powrotem i uważana jest w charakterze tymczasowym. Ponieważ zaś budżet ich skasował się w grudniu nie pobierała pensji. Nowy budżet naraził nie został zatwierdzony. Dr. Irigoyen chee ich przyzwyczylić by żyli bardzo ekonomicznie.

## TAKŻE PRZYJACIEL

Pan Alfred Illane przybył niedawno z Brazylji by na tujejszym gruncie oddać się dziedzinie handlu lub innej i interesowi. Przez przypadek spotkał się ze swym kolegą szkolnym i towarzyszem zabaw dziecięcych p. Lancido Genovesi. Gada, gada, o tym i o owem jak przyjaciele. P. Alfred opowiedział o swych zamiarach. Wtedy został zaproszony do domu swego towarzysza, który przedstawił mu żonę a także dwóch przyjaciół cudzej własności. Rozmowa weszła na tory interesu kontrabandy eygar na którym można było zarobić cztery tysiące pezów. Pan Alfred nie dowierzał lecz kiedy zaczęła go przekonywać pani Genovesi zmięknął no i o dwóch potrzebne 12500 pez. Po dwóch dniach przyszedł zrobić obrachunek lecz okazało się że państwo Genovesi „zmienili mieszkanie”. Po długich poszukiwaniach zdołał jednakże przytapać swych „przyjaciół” i oddał ich pod opiekę policji, która odebrała od jednego z przyjaciół 2500 pezów zaś od pary Genovesi 490 pezów.

## Z Prowincji SAN JUAN

### TAKŻE BRUKI

Magistrat miasta postanowił brukować ulice i nie ogłaszając na roboty żadnych konkursów. Oddał jej wprost jednej firmie. Szczęście czy nieszczęście chciało, że zaledwie ukończono roboty przejechał tamtędy samochód ciężarowy którego kierownik chciał mieć satysfakcję przejechać pierwszy nowy bruk. Bruk po jego przejeździe został nie do użytku.

### SANTA FE W ŁĄCZNOŚCI SIŁA

Pomiędzy kilkoma miastami prowincji powstała idea, by połączyć w jedną całość komisje drogowe, by te właściwiej mogły pracować. Idea ta ma wielu sympatyków w radach miejskich.

### TUCUMAN

### KONTRABANDYSCY KAPELUSZY

Policja wykryła zupełnie przypadkowo pomiędzy przesyłkami złożeńmi na stacji kolejowej, kontrabandę kapeluszy panamskich. Przysyłka ta oszacowana na 30 tys. pezów szła z Boliwji przez urząd celny w La Quiaca.

### NOWA LINJA LOTNICZA

Staraniem Klubu lotników została otwarta do użytku publiczności nowa linja powietrzna, która będzie łączyła miasto Concepcion, Villa Alberdi, Rosario de la Frontera i Rio Hondo.

### MISIONES

### PRZESYŁKI POCZTOWE

Na ręce kierownika poczty złożono protest podpisany przez przedstawicieli handlu, przemysłu i różnych obywateli co do formy oddawania przesyłek pocztowych. Zdaniem tychże było często wypadki, rzadziej się zdarzało, dopiero po adresie adresat otrzymywał przysyłki pocztowe z Buenos Aires.

### CORRIENTES

### WYKRYCIE MORDERCÓW

W mieście Empedrado dwóch obywateli zamordowano dwóch obywateli niemców Doversa i Bechelle. Policja wszczęła śledstwo na wszystkie strony lecz wysiłki nie odniosły skutku. Aż dopiero w tych dniach komisarz policji Urturi znalazł na ślady morderców. Są to trzej młodzi złoczyńcy Angel Matto

## KALENDARZ

- Lipiec  
14. Niedziela — Bon.  
15. Poniedziałek — Rózesł. św. Ap.  
16. Wtorek — N. M. P. Szkapł.  
17. Środa — Aleksiego  
18. Czwartek — Szymona  
19. Piątek — Wincent. a P.  
20. Sobota — Czesława, Hier.

## RUCH OKRĘTÓW

Odjazd do Europy i Brazylji

dnia	o godzinie
13. Weser	12.30
15. Cabo Palos	12.30
16. Alsina	12.30
17. Duilio	22.
18. Ppsaa. Maria	12.30
19. Sierra Cordoba	12.30
20. Antonio Delfino	22.
21. Asturias	7.30
21. Aurigny	19.

## DO BUENOS AIRES z Europy

- |                  |
|------------------|
| 14. Aurigny      |
| 15. Duilio       |
| 19. Demerara     |
| 19. Asturias     |
| 20. Avile Star   |
| 20. Grał. Osorio |
| 21. Cap Norte.   |

Józef Daporo i Natalio Aranda, którzy prześlęnieli z osobna do muru, wyśpieliali wszystko, wydając się wzajemnie.

## POMNIK NA CZĘŚĆ DOBOSZA BITWY TACUARI

Bardzo wielkie rozmiary przybrała uroczystość odsłonięcia pomnika czei małego dobosza bitwy pod Tacuari. Honory wojskowe oddał szwadron grenadierów San Martina, który przybył specjalnie z Buenos Aires. Bruk podniosłe mowy wypowiedzieli gubernator Dr. Gonzalez, pułkownik Varona i sierżant grenadierów Americo Acevedo, ten ostatni w imieniu prezydenta Irigoyena.

## MENDOZA

### DAL SWĄ KREW, BY RATOWAĆ KOLEGĘ

W zacięciach między grupami radykałów odmiennego zabarwienia, które miały miejsce na stacji kolejowej, został ciężko ranny agent tajnej policji Valero, mimo wysiłków doktorów Valero zmarł. Jako jeden ze środków, którego się chwycyli doktorzy, by mu uratować życie, była transfuzja krwi na zmarłego wskazał zgodził się kolega zmarłego Wiktor Otero dając 360 gramów krwi.

### ODKRYTO PRZEZ PRZYPADEK KOŚCI ŁUDZKIE

W mieście San Rafael w posiadłości p. Karola Andreoni, natrafiono na sześć szkieletów ludzkich a o sob starszych, a które musiały być tam pogrzebane według oświadczeń doktorów, dwaście do piąta sześć lat temu. Zapytany stary sędzi okolicy oświadczył, że nie pamięta, by miejsce to służyło kiedyś jako cmentarz ani także nie pamiętając by popchnięto tam kiedykolwiek jakakś zbrodnie. Nie pamięta także, by w tym miejscu znajdowały się zniszczone jakieś osady. Policja stara się te tajemnice zbadać.

## BUENOS AIRES

### OKRADALI LOTNIKÓW

Policja z Moron wytoczyła śledztwo żołnierzom Aleksandrowi Juncal przyłapanemu na kradzieży. Żołnierze ten wraz ze swym towarzyszem broni Rodriguez obrabiali lotników, zabierając im nie tylko rzeczy osobiste, lecz także narzędzia. Tak zgnyli w ostatnich dniach lotnika polowa, zegarek kieszonkowy, portfel za 120 perami i t. p. Jeden z lotników postanowił roztoczyć hańbę no i osiągnął rezultat

## TRANSATLANTICA EXPRESS

### POLACY!

Sprzedajemy KARTY OKRĘTOWE po najniższych cenach bezkonkurencyjnych do i z Polski oraz wszystkich krajów w Europie i poza Europą, na okręty najszybsze zapewniające pasażerowi wygodę, zdrowotność i czystość.

Udzielamy wszelkich informacji bezpłatnie, tak listownie jak i osobiście w sprawie wyrobienia dokumentów potrzebnych na sprowadzenie rodzin z kraju.

CANGALLO 505 esquina SAN MARTIN BUENOS AIRES

## Zarząd Tow. Polskiego na Dock Sud AVELLANEDA

zaprasza wszystkich Rodaków na

### UROCZYSTY WIECZÓR

jaki z powodu rocznicy założenia tegoż urzędu w własnym domu przy ul. Billinghurst w SOBOTE d. 20 LIPCA o godz. 8 wieczorem.  
Na program złożą się: przemówienie preza, deklamacje, śpiew dzieci ze szkółki polskiej, poczem grupa amatorów pod kierownictwem p. Gabuły odegra komedję:

„CHRAPANIE Z ROZKAZU”

Bufet we własnym zarządzie jak zawsze obficie zapatrzonny MUZYKA DOBOROWA

Wstęp dla panów \$ 1.50 Członkowie bezpłatnie Wstęp dla pań \$ 0.50

## Ostatnie wiadomości

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż stynni lotnicy polscy Kubala i Idzikowski wyruszyli z Le Bourget do Nowego Jorku w sobotę d. 13 h. m. o g. 4.47 rano.

### UKARANIE OSIEDZIEŚCIELNIEGO STARCA

Michał Gatto włoch kupiec uleczny przyjeżdżał swemu krajanowi 200 pezów. Mimo to że upłynęło już kilka miesięcy dłużnik nie pociąwał się wcale do obowiązku zwroczenia pożyczki. Zawsze latwiej pożyczkę nie oddać. W tych dniach Gatti który potrzebował bardzo pilnie pieniędzy poszedł do warsztatu swego dłużnika Franciszka Le Pellerina by się upomnieć o należność. Znając zaś go dokładnie uzbroidł się nie tylko w ciępiłownię lecz także w nóż i rewolwer. Tak uzbrojony odważnie zaczął się upominać o należność, na co jego dłużnik by zakończyć dyskusję uderzył starca pasem ranie go, uderzony wyjął rewolwer i chybionym strzałem skasował swemu rodakowi twarz. Starzec został uwieczniony i procesowany.

## CORDOBA

### PENSIJA MINIMALNA

Senator prowincjonalny Américo Aquilera postanowił powtórzyć na posiedzeniach tegorocznych projekt minimalnej pensji miejscowej, który upadł w roku 1927. Ponieważ senator ten należy do grupy radykałów rządzących, mającej zupełną większość w senacie jest pewnym, że projekt ten przejdzie.

## JUJUY

### INSTYTUT CHOROÓB POD ZWROTNIKOWYCH

Przybył tutaj Dr. Salvador Massa przewodniczący Towarzystwa badań chorób podzwrotnikowych. Podróż jego jest związana z budową Instytutu, którego prace barłzo po-

stępują naprzód. Otwarcie instytutu nastąpi w październiku b. r. przy udziale przedstawicieli europejskiej i amerykańskiej.

### PAMPA METODA LEZNICZA Dr. ASUERO

Jeden z doktorów miasta Luiggi, postanowił spróbować na 65 letnim paralityku Ludwika Capponi 898-letnim leczenia Dr. Asuero. Zaraz po pierwszym traktowaniu pacjent ten czuł się lepiej, powracając po kilku operacjach zupełnie do zdrowia. Widząc dobre rezultaty, Dr. Justo Ferrari postanowił zastosować ten system częścię.

JEŻELI CHCESZ, ABY KOLONJA POLSKA W ARGENTynie DOSZŁA DO NAJWIĘKSZEGO ROZKWIITU, JEŻELI DOBRE TWOJE WŁASNE I OGÓLNE POLSKIEGO WYCHODZĘTWA LEŻY CI NA SERCU — ZAPRENUMERUJ „GŁOS POLSKI” I POLECAJ GO TWYM KREWNYM I ZNAJOMYM

PRENUMERUJ I Rozpowszechniaj „GŁOS POLSKI”



# KRONIKA ŚWIATOWA

## AUSTRIA

Wiedeń. — Huragan, który w tych dniach nawiedził Austrię spowodował śmiertelne szkody w i poczynił nieobliczalne szkody w mieście Zalsburg oraz jego okolicach.

Wiatr porwał cały szereg dachów, unosząc je kilkaset metrów od miejsca nawiedzonego burzą. Cztery osoby znalazły śmierć pod walącymi się drzewami.

Wiedeń. — Dziennik „Graser Volksblatt” podaje w swym wydaniu, że znany pianista austriacki, profesor Müller ustanowił nowy rekord wytrzymałości, jedyny w swoim rodzaju, grając na fortepianie 85 godzin bez przerwy.

## W WIEDNIU ODBĘDZIE SIĘ WIELKI KONGRES SOCJA-LISTYCZNY MŁODZIEŻY POSTĘPOWEJ.

Wiedeń. — Zaczynają napływać do Wiednia wielkie grupy uczestników kongresu Ligi Młodzieży Postępowej, który ma się odbyć od dnia 12 do 14 b. m. Organizacja ta koncentruje wszystkie kategorie studentów, od szkół normalnych, aż do uniwersyteckich.

Setki młodzieży przybywa z najdalszych części kraju, odbywając całą drogę pieszo.

## FRANCJA

### FRANCUSKIE DŁUGI WOJENNE

Paryż. — Na zebraniu nadzwyczajnym, stowarzyszonych weteranów wojny pod nazwą „Croix de Fer” po odbytej dyskusji zatwierdzono porządek dzienny, meo którego zobowiązują się wszystkie atakować i zwalczać ratyfikację długu państwowego, jeśli ta nie będzie posiadać wyraźnej klauzuli, że Francja nie zaczyna spłacać wcześniej swych długów Stanom Zjednoczonym — dopóki nie zostaną jej zwrócone wszystkie wydatki połączone z wojną.

## WIELKI POŻAR LASÓW W POBLIŻU TOLON

Tolon. — W okolicach Lacrois, wzbnieł szalony pożar lasów, na usgaszenie którego została wysłana straż pożarna i wojsko z Tolon i Hyeres. Wyjechało wiele autobusów ciężarowych celem ratunku kilkuset dzieci, znajdujących się w sanatorium, położonym w najbardziej zagrożonej strefie.

Wedle oficjalnych wiadomości, sytuacja ma być bardzo groźna.

## TRAGICZNY ZGON „ASA”

### AWIATKI FRANCUSKIEJ

Telegraficznie donoszą z Angulême o tragicznym wypadku, którego ofiarą padł sławny lotnik francuski

kapitan Ludwik Condouret, który udawał się z Sewilli do Paryża w celu uzyskania pozwolenia na lot transatlantyki Sevilla — Nowy Jork.

Ze śmiercią pilota Condouret tracił Francja jednego z najlepszych swoich lotników. W ciągu roku 1928 dwa razy z rądem rozpoczął lot Paryż — N. Jork, ale dzięki niedogodnym warunkom atmosferycznym musiał w obu wypadkach powrócić do miejsca wzlotu.

W tym roku 3 czerwca, wyleciał z Paryża do Sewilli, gdzie przybył w świetnym czasie z zamiarem odbycia rajdu bez etapów do N. Jorku. Kiedy już wszystko było przygotowane do odlotu, niespodziewanie nadciąśli rozkaz rządu francuskiego, wzbraniającego odlotu. Kapitan Condouret w towarzystwie 2 lotników hiszpańskich, którzy cudem wyszli cało z tego wypadku zamierzał udać się do Paryża, celem złożenia osobistej prośby na uzyskanie pozwolenia przelotu.

## MOŻLIWOŚĆ POWROTU WILHELMOWI DO BERLINA

Paryż. — Krąży pogłoski o przybyciu eks-kaisera do Berlina z okazji ukończenia 70 lat.

Wedle doniesienia „L'Ouvr”, rząd niemiecki miał oświadczyć, że zasadniczo nie mógłby zabronić Wilhelmowi wjazdu w granicę państwa, jako zwykłemu obywatelowi, nadmieniamy, że jedynie rząd holenderski jest w możności wzbronienia wjazdu mu wizy na wyjazd z Dorn.

## NIEMCY

Berlin. — Wedle doniesień „Montag Morgen”, eks - minister i szef misji handlowej dla nawiązania konwencji z Polską zgłosił dymisję. Krok swój motywuje szerząc opinię w kołach oficjalnych polskich, że on osobiście jest przyczyną ciągłych nieporozumień. Następcą ma zostać dyrektor ministerstwa finansów, któremu ma być poruczone natychmiastowe wznowienie rokowań.

## UDOSKONALENIE TELEWIZJI

Berlin. — Wynalazca węgierski Dones von Mihaly, dowodzi, że zdolność udoskonalonej telewizji.

Informujemy, że mamy aparat fotograficzny, większym jednak od aparatu zwykłego, może przesyłać sceny zewnętrzne przy świetle dziennym, podczas gdy system obecny wymaga komery ciemnej, nadmieniamy, że te same sceny może przesyłać w nocy przy pomocy dwóch lamp elektrycznych o sile 250 wat każda.

## RUMUNJA

Bukareszt. — Ze źródeł oficjalnych donoszą o wykryciu przgato-

wującego się zamachu stanu na obecny rząd, w celu uprzestąpienia przyjazdu księcia Karola.

Do organizacji mają należeć osobistości ze sfery rządzących i wojskowych.

## ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI POLSKO - RUMUŃSKIEJ

Bukareszt. — Prace polsko - rumuńskiej przygotowawczej konferencji ekonomicznej zostały wczoraj zakończone. Deleagacje obu stron przedstawiły swoje wnioski i żądania na porządku dziennym. Dyskusja toczyła się w atmosferze nader serdecznej. Przeszutowano dokładnie zagadnienie tranzytu oraz wymiany gospodarczej. Następną konferencja odbędzie się wkrótce w Paryżu.

## SERBIA

### NOWY KSIĄŻĘ

Królowa serbska Marja powiła trzeciego z rządu syna, którego ochrzczono imieniem Iwan Paweł. Ojcem chrzestnym nowonarodzonego jest książę Jork drugi syn pary angielskiej.

## ESTONJA

### WALKA MIĘDZYNARODÓWEK

Z Rewla donoszą, iż biura III-iej międzynarodowej wydały specjalne rozkazy zagranicznym partiom komunistycznym, aby te przedsięwzięły wszelkie kroki celem zwalczania projektów stronników Trockiego, zmierzających do zorganizowania w Konstantynopolu kongresu, który miałyby zadecydować o założeniu IV-iej międzynarodówki komunistycznej, opartej na zasadach doktryny Trockiego.

## STANY ZJEDNOCZONE

### SAMOBÓJSTWO DLA MODY

New York. — Rose Missiano, 15-letnia dziewczyna z Brooklyna zażyła trucizny ponieważ rodzice nie pozwolili jej obciąć włosów.

### NOWE „KWOTY” EMIGRACYJNE

Od pierwszego lipca wejdą w życie nowe kwoty dla emigracji, która w ogólnej cyfrze zostaną zmniejszone z 164665 osób na 153741.

Według nowej ustawy, podstawa obliczenia stopy kwotowej z roku 1890 została obalona, tak że została więcej państw których kwota została zmniejszona lub zwiększona. Natomiast Anglia, która miała stopę 34,007 obecnie mać będzie 65721 zaś Niemcy z 51,227 zmniejszoną kwotę na 29,957.

Między krajami, którym kwotę zmniejszono figurują: Irlandia, Armenia, Austria, Czechy, Dania, Francja, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Szwecja i Szwajcaria. Zaś kraje, których kwota została podwyższona są: Austria, Węgry, Belgia, Włochy, Holandia, Hiszpania i Polska.

## POSŁOWIE PARLAMENTU

### OZNACZENI NUMERAMI

Taką sensacyjną reformę wprowadza parlament pruski. Innowacja ta ma na celu szybko zgromadzenie posłów w razie głosowania nad doniosłymi uchwałami. Np. szukać jakiegos posła. Ważny wie, że pan poseł znajduje się w gmachu, lecz nie wie dokładnie, gdzie w danej chwili przebywa. Wobec tego zostaje wprowadzona w ruch specjalna tablica, natężona kontaktami elektrycznymi i naciśnięty numer, którym jest dany poseł oznaczony. W tej chwili rozblyskuje jasnym światłem

w kilku miejscach numer poszakuwanego posła, np. w bufcie lub w innych tego rodzaju miejscach, gdzie pan poseł zwykle w wolnych chwilach przebywa i musi albo rzucić się w oczy samemu posłowi, albo też znaleźć się ktoś usłuszny, kto zechce donieść, że pan poseł jest w danej chwili niezbędny na sali obrad.

Sygnałowe urządzenie elektryczne, posiadające tak ważną misję państwową, jak wywoływanie posłów z bufetu, lub innych ubikacji zostało już wypróbowane i dało doskonałe wyniki.

## SPROWADZANIE RODZIN Z KRAJU

Dokumenty wymagane przez Generalną Dyrekcję Emigracyjną w Buenos Aires przy wyrabianiu „Permiso de libre desembarco”.

Dla uzyskania zezwolenia na wyładowanie (Permiso de libre desembarco) dla osób sprowadzanych z kraju, ubiegających się o wyżej wymienione zezwolenie, musi przedstawić w Biurze Zezwoleń (Oficina de Permisos) przy Generalnej Dyrekcji w Buenos Aires, następujące dokumenty:

Karnet Identyeczności (Cédula de Identidad), wydany przez Policję w Buenos Aires, lub Policję odnośnej prowincji, w której interesowany przebywa. Świadcstwo dobrych obyczajów (Certificado de buena conducta), wydany przez Policję tak samo jak i „Cédula de Identidad”.

Przy sprowadzaniu żony, metrykę ślubu (Partida de Casamiento), oraz metryki urodzin dzieci, które nie mają peszcze 15 lat, jeżeli takowe są. Przy sprowadzaniu narzeczonej lub innej osoby, metrykę urodzin tejże.

Świadcstwo pracy (Certificado de Trabajo), wydany przez odnośną firmę lub właściciela u którego wywołując swą rodzinną pracuje i w którym winna być wysokość dziennego czy miesięcznego zarobku, oraz charakter pracy. Ponad sumę 200 pezów miesięcznie wynosi opłata 35 pezów. Ci którzy zarabiają mniej płacą tylko kwotę \$ 5.— jako opłaty stempelowe i kosztu pocztowe.

Prośbę w której należy dokładnie podać stosunek pokrewieństwa do sprowadzanych osób, ich dokładny adres i wiek jak również swój dokładny adres. Prośbę powyższą w języku hiszpańskim, pisaną wraz z wymaganymi dokumentami należy przesyłać w listach poleconych, adresując następująco:

Dirección General de Inmigración  
Oficina de Permisos  
Darsena Norte  
Buenos Aires.

Powyższe zezwolenie na wyładowanie (Permiso de libre desembarco) jest konieczne dla sprowadzania osób nie mających pełnych lat 15, lub ukończone 60 lat, oraz kobiet podróżujących bez mężów i w towarzystwie dzieci nie mających jeszcze ukończonych 15 lat. Naogół zaś jest korzystnym wybieranie omawianego „Permiso de libre desembarco” dla wszystkich kobiet, bez różnicy na ich wiek celem ułatwienia im uzyskania wizy w Generalnym Konsulacie Argentyńskim w Warszawie.

Ponadto należy się zwracać do Konsulatu Polskiego celem uzyskania „Karty wezwania” należy udawać się wprost do Konsulatu Polskiego w Buenos Aires, Calle Las Heras 1617. Przy wybraniu „Permiso de libre desembarco”, pośrednictwo osób trzecich jest niedopuszczalne przez Generalną Dyrekcję Inmigracyjną.

Mieszkańcy w Buenos Aires, lub w pobliżu powinni osobiście się zgłaszać w „Oficina de Permisos”, przedstawiając wyżej wymienione dokumenty.

# KAŻDY POLAK WINIEN BYĆ PRENUMERATOREM „GŁOSU POLSKIEGO”

M. DOMAŃSKA

## GDY ZAGRZMI ZŁOTY RÓG

V

A tymczasem w dworku na Lachówce mówiono o nim. Całe grono paniencie pracowało w salonie nad szpicem kokardek i chorągwiok biało - amarantowych. Pani Anna siedziała opodal i rysowała wór na dużą chorągiew z Orlem i Pogonią, którą miało haftować dniem i nocą w pracowni panny Czarnockiej. Trochę ogólna była kwestja pogody na powietrze. Debatowano nieskończonie nad wszelkimi możliwościami, aż przeważły optymistyczne zdanie Tereni:

— Musi być pogoda — i będzie. Pan Bóg nam to da — na pierwszy nasz pochód.

— Basia Jaginiówna, szczerza jak żywił, wypytowała Ryte o stryjca.

— Przecież! Bierze udział w pochodzie! A gdzie jest! Nie był w was na obiedzie!

— Widziałam go, jak stał w oknie z panią Leonją, gdy przejeżdżał czerwony pochód, — wyplalał Jania.

— Już i on!... — wyjęła Basia. — Panią pani parknęły śmiechem. Pani Anna podniosła misterna głowę z nad roboty.

— Witold, Basieńko, ciekaw był pochodu dzisiejszego i został zaproszony do pani Leonji, aby widzieć z jej okien.

— Ale pochód dawno przeszedł! — szepnęła cichutko rozszalona Basia.

— Tam nie brak atrakcji. Basiu, zdołałwie poddała pannę Siesiańkę.

— Witold ma potem zebranie wojskowe, — łagodziła pani Anna. Basia gorliwie szła chorągiewki i nie podniosła już głowy.

Przez całą następną dzień lał deszcz, rozpacza napelniała serca. Lecz ufność panienska nie została

zawiedziona. Po codziennej ulewie ranek 3 maja 1917 roku wstał nie spodzianie w słonecznej gloszji. Miasto przybrało wygląd niesłychany, niespodziany, nieoczekiwany. Z okien, z balkonów zwieszały się bezcenne, ocalone przez pogromami i rabunkiem — dywany i stare makoty — a na tem the Biały Orzeł — wyhodzone przez lat tyle. Las takich chorągwi, pracowitemi, kobieciemi dłońmi wyhaftowanych w pracowniach i po domach, w ciągu dni i nieo niewiele, zapołat na wietrze wiewanym, zalśnił w słońcu żywym świeżym barwy. O nury odbił się hymn, za który w tymże samem miesiącu do więzienia zamknięto, wstrząsł się pod niebiosami, zdawał się wstrząsnąć niemi, przebiegając je. Przez ulice faliście ruszył pochód, z czterdziestu tysięcy ludzi złożony, przesyłający karny, kulturalny, skupiony. Odzywiał się jak obrząd nad wszelki wyraz radosny, w triumfie swym wspaniałym, mocą uczucia swego — potężny. Wł się barwną falą od nowego kościoła SS. Symeona i Heleny do starcy katedry, tam, zmocniony dopływem tłumów,

szedł główna miasta ulicę aż do odległego kościoła na Złotej Górze, leżącego już na przedmieściu. Była taka moc w tem nagłem oknieńniu polskości, dławionej przez lat tyle, że zdumienie ogarnęło inne żywioły kresowego miasta. Wspaniałego nastroju nikt nie śmiał zmęczyć. Jedynym zryciem był secesja malej grupki komunistów polskich, zgromupowanych koło dziennika „Pravda”, którzy, stojąc na skwerze, wzrokliwie nienawistnym i ironicznym przeprowadził pochód. Chwilę kulminacyjną, przełomową wspaniałego zjednoczenia był moment, gdy na placu Złotogórkim stanęli polscy wojskowi z pod trzech zabiorów: ci, co służyli jeszcze w wojsku rosyjskiem, i ci, co byli jeńcami wojennymi u armii niemieckiej i austriackiej. Pochód ustawił się w czworobok — odkryty powiewającymi chorągwiemi, które wiatr to zwiał, to szeroko rozciągał. Muzyka zagrała: „Jeszcze Polska nie zginęła”, a na pusty plac czworobok wchodził wojskowi.

Dziwaki jeszcze narzucone mundur, rosyjskie szynle, austriackie kurtki, niemieckie hełmy — byli po

raz pierwszy razem, w wielkiem, radosem zjednoczeniu dusz. W chwili tej na wadze historii przeważyli się losy, od wieków w księgach przez znieczony narodu zapisane. Krzyk u niesienia kilkunastu tysięcy ludzi na ten widok jedyny, jeszcze tragiczny zewnętrzny rozdźwięk, a już promienny wiazja przyszłości, musiał przelimitać niebosia.

— Po skończonym pochodzie porucznik Radoliński wpadł do mieszkanca brata. Wyglądał, jakby skąpany w ożywczym złoju. Płomięć przeświecał orlą, subtelna twarz. Paliły się ogniem szafrowym i tęskniące oczy. Płomienie i usmiechy przebiegały po wargach.

— Wszystko będzie dobrze! — powiedział, biorąc rękę bratowej i jasno patrząc jej w oczy. — Żyjemy, jesteśmy, zaczynamy epokę czynną. Już nadchodzi. Czujcie ja.

Odpowiedziała mu bez słów — uśmiechem głębokiego szczęścia — umilkły osobiste sprawy. Serca zadrżały wielkiem oczekiwaniem. Szała kum półżona nadzieja.

(C. d. n.)







# KRONIKA ŚWIATOWA

## AUSTRIA

Wiedeń. — Haragan, który w tych dniach nawiedził Austrię spowodował śmierć wielu mieszkańców i poczynił nieobliczalne szkody w mieście Zalsburg oraz jego okolicach.

Wiatr porwał cały szereg dachów, unosząc je kilkadziesiąt metrów od miejsca nawiedzionego burzą.

Cztery osoby zmarły śmiercią pod walącymi się drzewami.

## W WIEDNIU ODRĘDZIŁ SIĘ WIELKI KONGRES SOCJA-LISTYCZNY MŁODZIEŻY POSTĘPOWEJ.

Wiedeń. — Zaczynają napływać do Wiednia wielkie grupy uczestników kongresu Ligi Młodzieży Postępowej, który ma się odbyć od dnia 12 do 14 b. m. Organizacja ta koncentruje wszystkie kategorie studentów, od szkół normalnych, aż do uniwersyteckich.

Setki młodzieży przybywa z najdalejszych części kraju, odhijając całą drogę pieszo.

## FRANCJA

### FRANCUSKIE DŁUGI WOJENNE

Paryż. — Na zebraniu nadzwyczajnym, stowarzyszonych weteranów wojny pod nazwą „Croix de Fer” po odbytej dyskusji zatwierdzono porządek dzienny, mocą którego zobowiązują się wszyscy atakować i zwalczać ratyfikację długu państwowego, jeśli ta nie będzie posiadała wyraźnej klauzuli, że Francja nie zacznie spłacać wcześniej swych długów Stanom Zjednoczonym — dopóki nie zostaną jej zwrócone wszystkie wydatki połączone z wojną.

### WIELKI POŻAR LASÓW W POBLIŻU TOLON

Tolon. — W okolicach Lacroix, wzbudził szalony pożar lasów, na ugaszenie którego została wysłana straż pożarna i wojsko z Tolon i Hyeres. Wyjechało wiele autobusów ciężarowych celem ratunku kilkuset dzieci, znajdujących się w sanatorium, położonym w najbardziej zagrożonej strefie.

Wedle oficjalnych wiadomości, sytuacja ma być bardzo groźna.

### TRAGICZNY ZGON „ASA” AWIATYKI FRANCUSKIEJ

Telegraficznie donoszą z Anglii o tragicznym wypadku, którego ofiarą padł sławny lotnik francuski

wającego się zamaru stanu na obecny rząd, w celu uprzyżsławienia przyjazdu księcia Karola.

Do organizacji mają należeć osobistości ze szeregów rządzących i wojskowych.

## ZAKONCZENIE KONFERENCJI POLSKO - RUMUNSKIEJ

Bukareszt. — Prace polsko - rumuńskiej przygotowawczej konferencji ekonomicznej zostały wczoraj zakończone. Delegacja obu stron przedstawiła swoje wnioski i zgodziła na porządek dzienny.

Dyskusja toczyła się w atmosferze nader serdecznej. Przystudowano dokładnie zagrudnienie tranzytu oraz wymiany gospodarczej. Następną konferencją odbędzie się wkrótce w Paryżu.

## SERBIA

### NOWY KSIĄŻA

Królowa serbska Marija powiła trzeciego z rzędu syna, którego ochrzczono imieniem Iwan Paweł. Ojcem chrzestnym nowonarodzonego jest książę Jorđ drugi syn pary angielskiej.

## ESTONIA

### WALKA MIĘDZYNARODÓWEK

Z Rewla donoszą, iż biura III-ej międzynarodowej wydaty specjalne rozkazy zagranicznym partiom komunistycznym, aby te przedsięwzięły wszelkie kroki celem zwalczania projektów stronników Trockiego, zmierzających do zorganizowania w Konstantynopolu kongresu, który miałby zdecydować o założeniu IV-ej międzynarodówki komunistycznej, opartej na zasadach doktryny Trockiego.

## STANY ZJEDNOCZONE

### SAMOBÓJSTWO DLA MODY

New York. — Rose Missiano, 15-letnia dziewczyna z Brooklyna zażyła trucizny ponieważ rodzice nie pozwolili jej obciąć włosów.

## NOWE „KWOTY” EMIGRACYJNE

Od pierwszego lipca wejdą w życie nowe kwoty dla emigracji, które w ogólnej cyfrze zostaną zmniejszone z 164665 osób na 153741.

Według nowej ustawy, podstawa obliczenia stopy kwotowej z roku 1890 została obalona, tak że jest wiele państw których kwota została zmniejszona lub zwiększona. Na przykład Anglia, która miała stopę 34.007 obecnie mieć będzie 65721 zaś Niemcy z 51.227 zmniejszają kwotę na 29.957.

Między krajami, którym kwotę zmniejszone figurują: Irlandia, Armenia, Austria, Czechy, Danja, Francja, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Szwecja i Szwajcaria. Zaś kraje, których kwota została podwyższona są: Austria, Węgry, Belgia, Włochy, Holandia, Hiszpania i Polska.

## RUMUNIA

Bukareszt. — Ze źródeł oficjalnych donoszą o wykryciu przego-

wałego się zamaru stanu na obecny rząd, w celu uprzyżsławienia przyjazdu księcia Karola.

Do organizacji mają należeć osobistości ze szeregów rządzących i wojskowych.

## ZAKONCZENIE KONFERENCJI POLSKO - RUMUNSKIEJ

Bukareszt. — Prace polsko - rumuńskiej przygotowawczej konferencji ekonomicznej zostały wczoraj zakończone. Delegacja obu stron przedstawiła swoje wnioski i zgodziła na porządek dzienny.

Dyskusja toczyła się w atmosferze nader serdecznej. Przystudowano dokładnie zagrudnienie tranzytu oraz wymiany gospodarczej. Następną konferencją odbędzie się wkrótce w Paryżu.

## SERBIA

### NOWY KSIĄŻA

Królowa serbska Marija powiła trzeciego z rzędu syna, którego ochrzczono imieniem Iwan Paweł. Ojcem chrzestnym nowonarodzonego jest książę Jorđ drugi syn pary angielskiej.

## ESTONIA

### WALKA MIĘDZYNARODÓWEK

Z Rewla donoszą, iż biura III-ej międzynarodowej wydaty specjalne rozkazy zagranicznym partiom komunistycznym, aby te przedsięwzięły wszelkie kroki celem zwalczania projektów stronników Trockiego, zmierzających do zorganizowania w Konstantynopolu kongresu, który miałby zdecydować o założeniu IV-ej międzynarodówki komunistycznej, opartej na zasadach doktryny Trockiego.

## STANY ZJEDNOCZONE

### SAMOBÓJSTWO DLA MODY

New York. — Rose Missiano, 15-letnia dziewczyna z Brooklyna zażyła trucizny ponieważ rodzice nie pozwolili jej obciąć włosów.

## NOWE „KWOTY” EMIGRACYJNE

Od pierwszego lipca wejdą w życie nowe kwoty dla emigracji, które w ogólnej cyfrze zostaną zmniejszone z 164665 osób na 153741.

Według nowej ustawy, podstawa obliczenia stopy kwotowej z roku 1890 została obalona, tak że jest wiele państw których kwota została zmniejszona lub zwiększona. Na przykład Anglia, która miała stopę 34.007 obecnie mieć będzie 65721 zaś Niemcy z 51.227 zmniejszają kwotę na 29.957.

Między krajami, którym kwotę zmniejszone figurują: Irlandia, Armenia, Austria, Czechy, Danja, Francja, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Szwecja i Szwajcaria. Zaś kraje, których kwota została podwyższona są: Austria, Węgry, Belgia, Włochy, Holandia, Hiszpania i Polska.

## RUMUNIA

Bukareszt. — Ze źródeł oficjalnych donoszą o wykryciu przego-

## POSŁOWIE PARLAMENTU

### OZNACZENIE NUMERAMI

Taką sensacyjną reformę wprowadza parlament pruski. Innowacja ta ma na celu szybkie zgromadzenie posłów w razie głosowania nad doniosłymi uchwałami. Np. szukają jakiegoś posła. Woźny wie, że pan poseł znajduje się w gmachu, lecz nie wie dokładnie, gdzie w danej chwili przebywa. Wobec tego zostaje wprowadzona w ruch specjalna tablica, natężona kontaktami elektrycznymi i naciśnięty numer, którym jest dany poseł oznaczony. W tej chwili rozblaskuje jasnym światłem

w kilku miejscach numer poszukiwanego posła, np. w bufecie lub w innych tego rodzaju miejscach, gdzie pan poseł zwykle w wolnych chwilach przebywa i musi albo znieść się w oczy samemu posłowi, albo też znaleźć się ktoś usłużny, kto zechce donieść, że pan poseł jest w danej chwili niezgodny na sali obrad.

Sygnalne urządzenie elektryczne, posiadające tak ważną misję państwową, jak wywoływanie posłów z bufetu, lub innych ubikacji zostało już wypróbowane i dało doskonałe wyniki.

## SPROWADZANIE RODZIN Z KRAJU

Dokumenty wymagane przez Generalną Dyrekcję Emigracyjną w Buenos Aires przy wyrobieniu „Permiso de libre desembarco”.

Dla uzyskania zezwolenia na wygładowanie (Permiso de libre desembarco) dla osób sprowadzanych z kraju, ubiegających się o wyżej wymienione zezwolenie, musi przedstawić w Biurze Zezwoleń (Oficina de Permisos) przy Generalnej Dyrekcji w Buenos Aires, następujące dokumenty:

Karnet Identyfikacyjny (Cédula de Identidad), wydany przez Policję w Buenos Aires, lub Policję odpowiedniej prowincji, w której interesowany przebywa.

Świadcstwo dobrych obyczajów (Certificado de buena conducta), wydany przez Policję tak samo jak i „Cédula de Identidad”.

Przy sprowadzaniu żony, metrykę ślubu (Partida de Casamiento), oraz metryki urodzin dzieci, które nie mają jeszcze 15 lat, jeżeli takowe są. Przy sprowadzaniu narzeczonej lub innej osoby, metrykę urodzin tejże.

Świadcstwo pracy (Certificado de Trabajo), wydany przez odpowiednią firmę lub właściciela u którego wywołujący swą rodzinną pracuje i w którym winna być wysokość dziennego czy miesięcznego zarobku, oraz charakter pracy. Ponad sumę 200 pezów miesięcznie wynosi opłata 35 pezów. Ci którzy zarabiają mniej płacą tylko kwotę \$ 5.— jako opłaty stempłowe i koszty pocztowe.

Prośbę w której należy dokładnie podać stosunek powiększenia do sprowadzanych osób, ich dokładny adres i wiek jak również swój dokładny adres. Prośbę powyższą w języku hiszpańskim, pisaną wraz z wymaganymi dokumentami należy przesyłać w listach poleconych, adresując następująco:

Dirección General de Inmigración  
Oficina de Permisos  
Darsena Norte  
Buenos Aires.

Powyższe zezwolenie na wygładowanie (Permiso de libre desembarco) jest konieczne dla sprowadzenia osób nie mających pełnych lat 15, lub ukończone 60 lat, oraz kobiet podrujących bez mężów i w towarzystwie dzieci nie mających jeszcze ukończonych 15 lat. Naogół zaś jest korzystnym wybieranie omawianego „Permiso de libre desembarco” dla wszystkich kobiet, bez różnicy na ich wiek celem ułatwienia im uzyskania wizy w Generalnym Konsulacie Argentyńskim w Warszawie.

Ponadto należy się zwracać do Konsulatu Polskiego celem uzyskania „Karty wezwania” należy udawać się wprost do Konsulatu Polskiego w Buenos Aires, Calle Las Heras 1617. Przy wyrobieniu „Permiso de libre desembarco”, pośrednictwo osób trzecich jest niedopuszczalne przez Generalną Dyrekcję Emigracyjną.

Mieszkańcy w Buenos Aires, lub w pobliżu powinni osobiście się zgłaszać w „Oficina de Permisos”, przedstawiając wyżej wymienione dokumenty.

# KAŻDY POLAK WINIEN BYĆ PRENUMERATOREM „GŁOSU POLSKIEGO”

## M. DOMAŃSKA

### GDY ZAGRZMI ZŁOTY RÓG

A tymczasem w dworku na Lachówce mówiono o nim. Całe grono paniuskie pracowało w salonie nad szczeni kokardek i chorągiewek biało - amarantowych. Pani Anna siedziała opodal i rysowała wizer na dużą chiano z Orlem i Pogonią, którą miano hafować dniem i nocą, w pracowni panny Czarnocerkiej. Tróską ogólną była kwestja pogody na pojutrze. Debatowano nieskończonie nad wszelkimi możliwościami, aż przeważiło optymistyczne zdanie Terenii:

— Musi być pogoda — i będzie. Pan Bóg nam to da — na pierwszy nasz pochód.

— Basia Jaginiówna, szczerza jak żywy, wypytwała Ryte o stryja.

— Przecież! Bierze udział w pochodzie! A gdzie jest? Nie był u was na obiedzie?

— Widziałam go, jak stał w oknie z panią Leonją, gdy przeciągał czerwony pochód, — wypaliła Jania.

— Jani i on!... — jęknęła Basia.

— Panią parsknęty śmiechem. Pani Anna podniosła misterną głowę z nad roboty.

— Witold, Basieffko, ciekaw był pochodu dzisiejszego i został zaproszony do pani Leonji, aby widzieć z jej okien.

— Ale pochód dawno przeszedł! — szepnęła cichutko rozszalona Basia.

— Tam nie brak atrakcji, Basiu, — złośliwie poddała panna Siedlaka.

— Witold ma potem zebrać wojskowe, — łagodziła pani Anna.

— Basia gorliwie szła chorągiewki i nie podniosła już głowy.

Przez całą następną dzień lał deszcz, rozpaczając napietąją scera. Lecz ufnosć paniuska nie została

zawiedziona. Po całodziennym ulewianiu 3 maja 1917 roku wstał nie spodzianie w słonecznej glori. Miasto przybrało wygląd niesłychany, niespodziany, nieoczekiwany. Z okien, z balkonów zwieszały się bezcenne, ocalone przed pogromami i rabunkami — dywany i stare makiety — a na tem the Biały Orzeł i Poko-ży, przeladowane, ukrywane, zohrydzone przez lat tyle. Las takiekie chorągwi, pracowitemi, kobieciami dłońmi wyhaftowanych w pracowniach i po domach, w ciągu dni i nocy niewielki, zalopotał na wietrze swięszonym, zaleśnł w słońcu żywym świeceniem barwy. O mury odbił się hymn, za który w tymże samem miejscu do więzienia zamykano, wzblił się pod niebiosami, zdawał się wstrząsnąć niemi, przebiegał je. Przez ulice faliste ruszył pochód, z czterdziestu tysięcy ludzi złożony, przestawiony karny, kulturalny, skupiony. Odgrywał się jak orząd nad swym wspaniałym, mocą uciecia swego — potężny. Wł si barwną falą od nowego kościoła SS. Szymona i Heleny do starej katedry, tam, zmocniony dopływem tłumów,

szedł główna miasta ulicą aż do odległego kościoła na Złotej Górze, leżącemu już na przedmieściu. Była taka moc w tem nagłym oknieku polskości, dawionej przez lat tyle, że zdumienie ogarnęło inne żywioły kresowego miasta. Wspaniałego nastroju nikt nie śmiał zmącić. Jedynym zgryztem była secesja małej grupki komunistów polskich, zgrupowanych koło dziennika „Pravda”, którzy, stojąc na skwerze, wzrokami nienawistnym i ironicznym przeprowadził pochód. Chwilą kulminacyjną, przeblyskiem wspaniałego zjednoczenia był moment, gdy na placu Złotogórcim stanęli polscy wojskowi z pod trzech zabiorów: ci, co służyli jeszcze w wojsku rosyjskiem, i ci, co byli jużkami wojennymi z armji niemieckiej i austriackiej. Pochód ustawił się w ezworobok — odkryty powiewającymi chorągiewkami, które wiatr to zwiadał, to szeroko rozciągał. Muzyka zagrala: „Jeszcze Polska nie zginęła...”, a na pusty plac czworokami wchodził wojskowi.

Dźwigił jeszcze narzucone mundury, rosyjskie szynle, austriackie kurtki, niemieckie helmy — byli po

raz pierwszy razem, w wielkiem, radosnem zjednoczeniu dusz. W chwili tej na wadze historii przeważały się losy, od wieków w księgach przeznależonemu narodu zapisane. Krzyk uśmiecia kilkadziesiątem tysięcy ludzi na ten widok jedynej, jeszcze tragicznej zewnętrzny rozdziałem, a już promienny wizer przyszłości, musiał przeniknąć niebiosu.

— Po skończeniu pochodu porucznik Radoliński wpadł do mieszkani brata. Wyglądał, jakby skąpany w ożywczym zdroju. Płomiem przeświecał orlą, subtelna twarz. Paliły się ogniem szafarowym — tęskniące oczy. Płomienie i uśmiechy przebiegały po warach.

— Wszystko będzie dobrze! — powiedział, biorąc rękę bratowej i jasno patrząc jej w oczy. — Życie moje, jesteśmy, zaczynamy epokę naszą. Już nadchodzi. Czujcie ją.

— Odpowiedziała mu bez słów — uśmiechem, głębokiego szczęścia — umilkły osobiste sprawy. Sora zadrżała wielkomi oczekiwaniem. Szała kim potężna nadzieja.







## TELEGRAFICZNIE

MOŻECIE PRZESŁAĆ PIENIĄDZE ZA

i nie potrzebujecie płacić więcej posyłając poraz pierwszy  
Pieniądże w ten sposób przesłane doręcza się adresatowi w ciągu  
6 do 9 dni

2.80

W Kasie Oszczędności płacimy 5 proc. rocznie

Procent dopisujemy co kwartał

## Sprzedaż Kart Okrętowych

KARTY OKRĘTOWE „DE LLAMADA” NA WYPŁATĘ

Oddział Polski  
BANCO HOLANDES de la AMERICA del SUD

Calle 25 DE MAYO 81, róg Bm. MITRE

PANU OLEJNICZAKOWSKIEMU  
NA ZAKONCZENIE PRZEDŁUŻA-  
JĄCEJ SIĘ POLEMIKI

Panie Redaktorze — przykro mi niewymownie, nie mogę się wdać w dyskusję na temat położonych przez Pana zasług na terenie Kolonii naszej, a tak niewdzięcznie osadzonych.

Proszę się jednak nie zrażać, kiedyś nazwisko Pańskie zapisze się w historii emigracji naszej złotymi zgłoskami, a któryś z wieszczęw skreśli panegiryczną na cześć pańskiego męczennictwa.

Wiadomem chyba Panu jest jako dłuholetniemu bojownikowi na polu społecznym, że praca ta nigdy do brze nie jest placena ani sądzona — jest niewdzięczną, zawsze jeśli ktoś przystępuje z pewnym wyrachowaniem odniesienia możliwych dla siebie korzyści.

Z tego to a nie z innego źródła pochodzą wszelkiego rodzaju zaręgi, zawiści i walka o interes lub ambicję własną. Obrzuca się wówczas strony stojące na stanowiskach, a nie chcących się naginać do wygodnej dla kogós drogi, — paskwiliami etc. — fraszami obliczonymi na efekt u nas nie uświadomionych (Niegdyś dobra broń w ręku prokuratorów za czasów carskich).

Wspomina Pan o posiadaniu dostatecznych faktów na potwierdzenie tego co pisze, ale Panie Redaktorze, chodzi o to, że Pan nie o tem właśnie nie pisze, a jeśli to wyłącznie o osobistych rzeczach niektórych jednostek, ale nigdy nie konkretnego.

Deje się wyczerpnąć osobistą nienawiść i zawiść za jaskrawo aby można się było doszukać prawdy.

Zaznacza mi Pan, że ja bronię godności p. Konsula Stempowskiego — Panie Olejniczakowski, dokąd Pan zmierza, byty officer powinien się zdobyć choćby na odrobinę karności dobrego obywatela, więcej się słyszy pieśń na nutę stania na straży dobra i obrony Polski, mianując się najbardziej oddanym Marszałka, a z drugiej strony pozwalając sobie na niesmaczne krytykowanie p. Ministra i Konsula, którzy tu reprezentują tę Polskę i rząd p. Marszałka J. Piłsudskiego. Doprawdy trudno aby Dziadek był Panu wdzięcznym za jego działalność na tle społecznym, i nie dziwiłbym się gdyby spotkała Pana kiedyś podobna nagroda jak nasz Sejm w r. 1925 za zbytnią aktualność w politykierstwie, a którego Pan (mówiąc bez ogródek) jest tegoż szczytnym odbiciem.

Jeśli jest faktem, że Pan bronisz jakiejś idei czystej to proszę wystąpić na trybunę z przybitą otwartą

## TO i OWO

## DZIEJE SŁYNNEGO KAMIENIA.

Droga „Kohinoor” do Korony królów angielskich

Jednym ze sławnych siedmiu brylantów jest „Kohinoor” zdobyty koronę królów angielskich.

Poza swoją wagą (100 karatów) brylant ten zawdzięcza swoją sławę niezwykłym działom, sięgającym b. odległej przeszłości.

Pierwsze wiadomości o „Kohinoorze” sięgają początku XIV wieku. Należał on wtenczas do władcy indyjskiego Almandina.

Gdy w XVI wieku całe niemal Indie podbite zostały przez Mongo-

łów. Uniósł go ze sobą wódz Mongołów Mohamed, przechowując — jak wieść niesła — w swym turbanie, z którym nie rozstał się ani na chwilę. Nadir Kuli tropił Mohameda i gdy go wreszcie ostatecznie rozgromił, zawarł z nim pokój. Obaż przeciwnicy spotkali się dla zakończenia układów. Wtedy to Nadir postanowił podstępem zawiadnąć „Kohinoorem”. Pragnąc jakoby dać Mohamedowi dowód swej przyjaźni, zaproponował mu zamianę czapek. Chcąc nie chcąc Mohamed musiał zamienić swój turban na czapkę Nadira. Zawiadnawszy poszukiwanym brylantem Nadir Kuli

dał mu dzisiejszą nazwę „Kohinoor”, co po persku oznacza „Góra światła”.

Po śmierci Nadira „Kohinoora” odziedziczył syn Nadira Rokh. Młodzy szlach nie miał dzielności swego ojca, wkrótce został strącony z tronu i osadzony w więzieniu, gdzie za odmowę wskazania miejsca, w którym ukrył „Kohinoora” został pozbawiony wzroku. Odzyskawszy wolność i tron, dzięki pomocy Agi Ahmeda, podarował temuż „Kohinoora”. Potomek Ahmeda Zaman musiał w 1813 r. uciekać z Persji do Indji. Znalazłszy schronienie w Lahorze, podarował „Kohinoora” maharadzy Singh. Gdy w r. 1849 Angliści zajęli cały kraj Pendżab cały majątek ówczesnego maharadzy został skonfiskowany i oddany na pokrycie należności, przypadającej firmie East India Trading Company za dostarczone dla maharadzy towa-

ry. Wśród wielu innych przedmiotów, otrzymanych w ten sposób przez sprytną angielską firmę, zupełnie niespodzianie znalazł „Kohinoora”, którego następnie ofiarowano królowej Wiktorji.

Taką drogę odbył słynny brylant by po zawoju maharadzy przyzobaczyć koronę angielskich królów.

## SKUTKI PIJAŃSTWA

Trzecia godzina w nocy. Naraz rozlega się długi dzwonek do drzwi Bzykalskiej, której małżonek wyszedł przed wieczorem „na posiedzenie”. Pani Bzykalska wygląda z okna i widzi jakiegoś trój postacie, wążające się około wejścia krokiem bardzo nierównym. Po chwili ktoś woła z ulicy:

„Pani Bzykalska, niechno panie zjedzie i zobaczy, który z nas jest jej mężem, bo nie możemy odróżnić.

## POWSZECHNIE ZNANA SŁOWIAŃSKA KOLONJA „FRAM”

W CARMEN DEL PARANA, PARAGUAY, PRZY GŁÓWNEJ LINJI I KOLEJOWEJ.

Sprzedajemy najmniejsze loty od 10 hektarów w górę, na spłaty w 6 rocznych ratach, bez procentu przy wpłacie \$ 5.— od każdego hektara.

Tylko na krótki czas za \$ 45

Przy placeniu gotówką wielka zniżka!

Ziemia nadaje się do hodowania wszystkich produktów rolnych. Kolej na miejscu. Zbyt produktów zapewniomy. Najlepsza ziemia. Bardzo zdrowy klimat. Regularne opady atmosferyczne. Nadzwyczaj piękna przyroda. W całej kolonii słodka zdrowa woda. Dotychczasowy rozwój kolonii zapewnia najlepszą przyszłość.

Pierwszorzędne referencje. Najwięcej Kolonistów Polaków. Listy Kolonistów, plany i fotografie z kolonii do obejrzenia, oraz bliższe informacje u firmy:

M. SUCHAN

Calle ALSINA 463

BUENOS ALRES

Żądajcie prospektów z ilustracjami!



## KARTA PRENUMERATY

DO ADMINISTRACJI TYG. „GŁOS POLSKI”

Buenos Aires, calle Malabia 2356.

Przesyłamy sumę —  
Słownie: —  
jako prenumeratę za „Głos Polski” za czas od — do —  
Pismo wysyłać proszę pod adresem: —  
Imię i Nazwisko —  
Nazwa instytucji —  
Miejscowość —  
P. C. —  
Poczta —  
Kraj —

UWAGA: — Kartę prenumeraty wypełnić czytelnie, wyciąć i przysłać w kopercie.  
Pieniądże przesłać przekazem pocztowym, na nasz rik do Banku Boston, Bs. Aires, Florida 99

Warunki prenumeraty — na ostatniej stronie.



**CZTERY LATA PRZEBRANY  
ZA SŁUŻĄCĄ**

Dzienniki francuskie donoszą o zrzecznem oszustwie pewnego młodego Frankfurtezyka, który przed 4 laty wyemigrowawszy do Ameryki zarobił 20.000 marek jako służącą.

Młody ten człowiek po przybyciu do Nowego Jorku przekonał się z miejsca, że trudno mu będzie jako mężczyźnie zdobyć jakieś popłatne zajęcie, podczas, gdy w tem mieście jest wielki popyt na służące. Wobec tego przebrał się w suknie kobiece i wkrótce otrzymał miejsce u zamożnych ludzi, gdzie wkrótce stał się tzw. „perła gospodarstwa”. Przez cztery lata nie zdradziwszy swego incognito pełnił swe obowiązki ku ogólnemu zadowoleniu, a ponieważ nauczył się przez ten czas i sztuki gotowania dochody jego podniosły się z 80 na 120 dolarów miesięcznie, naturalnie oprócz całego utrzymania.

Przed kilku dniami powrócił dowcipny młodzieniec na łono ojczystego miasta przywożąc ze sobą czek na 20.000 marek.

**HUMOR**

**ZAKOCHANI NA WSI**

— Nie całuj mię, gdy krowa na nas patrzy. Mogę się zaczerwienić, a to bydlatko nie znosi czerwonego koloru i gotowe nas zaatakować.

**NA KONCERCIE**

Mały Józio był z tatusem na koncercie doskonałego muzyka, grającego na wiolonczeli.

Józio nudził się strasznie. W pewnej chwili mówi:  
— Tatusiu! Jak ten pan przepiłtuję już tę skrzyńkę to pójdziemy do domu, prawda?

**POŻEGNANIE**

— Żegnaj przyjacielu, jadę do Polski i nigdy już nie powrócę tutaj.

— Odjeżdżasz na zawsze?  
— Na zawsze.  
— To możebyś mi pożyczył 100 pezów!

**SKUTKI BARWNEGO STYLU**

Pewien pacjent jest na wizycie u sławnego lekarza.

— Co panu dolega!  
— Nie wiem sam, czuję się niewyrażnie...  
— Jaki tryb życia pan prowadzi?  
— Doktorze, pracuję jak koń, jem jak wilk, wieczorem czuję się zmęczony jak pies, śpię jak susel...  
Lekarz przerywa:  
— Radzę panu stanowczo udać się do weterynarza.

**HOTEL I RESTAURACJA  
„ŚWIATOWID”**

S. PYTLIŃSKI  
Reconquista 1068, róg Sta. Fé  
Buenos Aires

Polska wyborowa kuchnia  
Potrawy świeże i gorące o wszelkiej porze. — Sprzedaż wędlin. — Napoje krajowe i zagraniczne.

**CENY NISKIE**

Łóżka zawsze z czystą pościelą \$ 0.80

Do rozporządzenia wanna  
Uwaga. Przyjmując się do przechowania kufry, walizy itp. gwarantujemy za wartość niezniszczenie.

**RAQUEL N. DE GRANOWSKY**

Akuszka państwowa

Pasaż F. A. Maciel 839 Caballito

(wysokość: Rojas 800)

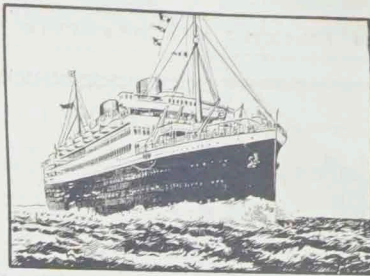
Telefon: Caballito (60) 4187

Specjalność: Porody i Choroby

kobiece. Wstrzykiwania. Przyjmuje Panie na czas słabości. Ceny bardzo umiarkowane.

Specjalne ulgi dla robotnic!

Porady cały dzień. W niedziele, za okazaniem GŁOSU POLSKIEGO udzielone porad bezpłatnie



**R. M. S. P.**

**The Royal Mail Line**

KONCESJONOWANA PRZEZ RZĄD POLSKI

**PODRÓŻE DO POLSKI**

**Karty Okrętowe, zw. de "Llamada"**

na przyjazd rodzin z Polski na warunkach

**Najkorzystniejszych**

Okrętami motorowymi:

"ASTURIAS" — "ALCANTARA" — "ALMANZORA" — "ANDES" — "ARLANZA" — "DARRO" — "DESEADO" — "DESNA" — "DEMARARA"

Co miesiąc odchodzi z Europy do Ameryki Południowej 5 okrętów.

**Oddział Polski**

W języku ojczystym udzielamy wszelkich informacji co do wyrobienia dokumentów potrzebnych na sprowadzenie krewnych lub znajomych z kraju.

Emigranci mogą kierować swoją korespondencją na stały adres:

**LA MALA REAL INGLESA**

Reconquista 308

Buenos Aires

Godziny biurowe — od 9-tej do 19-tej.

Telefon 31 Retiro 4711

TELEGRAMY "OMARIUS"



**LINJA BEZPOŚREDNIA**

Polska-Argentyna

OKRĘTAMI

**KRAKUS**

**ŚWIATOWID**

**Okręt ŚWIATOWID odjedzie z Buenos Aires**

Dnia 6 sierpnia 1929 r.

Okrety „KRAKUS” i „ŚWIATOWID” odchodzą wprost z polskiego portu GDYNIA

Urządzenia tych okrętów ma na celu zapewnienie emigrantom wygodną podróż morską. — Kabinę sypialną — 2 - 4 - 6 osobową. — Duże sale jadalne, Bar, Palarnie. — Otwarte pokłady spacerowe. — Obsługa okrętowa polska. Oprócz „KRAKUSA” i „ŚWIATOWIDA”, do Francuskiej Kompanii Okrętowej należy szereg innych okrętów pasażerskich, nadchodzących regularnie z Europy.

Po wszelkie informacje co do biletów lub kart okrętowych swanych de „LLAMADA” (dla sprowadzenia rodzin z Europy) należy zgłaszać się do

**Cías. Francesas de Navegación**  
Reconquista 433  
Buenos Aires



## Tow. i Org. Polskie w Argentynie

### PRZEDSTAWICIELSTWO.

Poselstwo. Poseł i Minister Pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej Dr. Wł. Mazurkiewicz, c. Juneal 1360. We środy i soboty od 2-giej do 5-tej.

Wydział Konsularny, c. Las Heras 1617, od 8-mej do 11-tej.

### ORGANIZACJE

Związek Towarzystw i Organizacji Polskich „DOM POLSKI”, calle Malabia 2356.

Towarzystwo „DOM POLSKI” c. Malabia 2356.

Bezpłatne Biuro Pośrednictwa Pracy c. Posadas 1552.

„Schronisko dla Emigrantów”. — Własność Tow. „DOM POLSKI” c. Quirno 928.

„GŁOS POLSKI” Organ Związku Towarzystw i Organizacji Polskich „Dom Polski”, c. Malabia Nr. 2356.

„Niezależny Kurjer Polski”. c. San Martin 615.

Orędownik dwutygodnik. Col. Azara Misiones.

### TOWARZYSTWA

Tow. „WOLNA POLSKA”, c. Malabia 2356, Bs. Aires.

Tow. Polskie Dock Sud. Avellandea. c. Billinghurst 1767.

Tow. Żydów Polskich. c. Ayaencho 537, Bs. Aires.

Tow. Polskie. Rosario de Santa Fé. Av. Francia 230

Związek Polaków w Beriso. c. Napoles 4222.

Tow. Polskie w Llavallol F. C. S.

Tow. Polskie Wzajemnej Pomocy, Santa Fé c. Alberti 2939.

Polski Związek Narodowy. Sucursal „Los Talleres” Cordoba.

Tow. Wzajemnej Pomocy. Bahía Blanca, c. Mitre 300, esq. 19 de Mayo.

Tow. Polskie. Comodoro Rivadavia. c. Correo 154.

### MISIONES

Tow. Polskie „JEDNOŚĆ Apostoles. pr. Michał Zubrzycki.

Tow. Im. Króla Jana Sobieskiego. Azara. pr. Michał Śniechowski.

Tow. Opieki nad Młodzieżą. Azara.

Tow. Polskie „POSTĘP”. Cerro Corá. pr. Kazimierz Brzęczka.

Tow. Im. Tadeusza Kościuszki. Corpus. pr. Alexander Lagut.

Tow. Im. Józefa Piłsudskiego, Bompland. pr. Baden.

Tow. Polskie „Zgoda” Corpus. Picada Lopez, pr. Kaz. Murański.

Tow. I. Bartoza Głowackiego, Cerro Cora, pr. Fr. Wojtaszyn.

Tow. Im. Henryka Sienkiewicza, Leandro Alem, Piedad Sueca. pr. Franciszek Wróblewski.

Tow. Im. Wł. Reymonta, Leandro Alem Piedad Belgrano. pr. Adam Kaczorowski.

### RÓŻNE

Kościół Polski, c. Mansilla 3847. Nabożeństwa w niedzielę o 10-tej rano.

Dr. Gustaw Jasiński, c. Rio Barba 229, od g. 7 — 8 rano.

Zygmunt Białobrzelski — Tłomacz przysięgły, c. Chile 427.

Jedyna upoważniona przez władze argentyńskie

## Polsko - Słowiańska Akademia Kursów Szoferskich M. WIWCZER



Szybkie i akuradne wycuczenie się na szofera - mechanika  
Wykłady prowadzone we wszystkich europejskich językach przez dyplomowanych inżynierów - mechaników.

Gwarancja otrzymania książeczki szoferskiej  
Emigrancie! korzystaj z okazji! Za minimalną opłatą zdobądź w wasz fach w rękę i stałą dobrze płatną posadę.

Adres Szkoły:

### Calle Pinzon 1335

róg Patrio (Barracas)

Dojazd tramwajem: 10, 17, 18, 21, 61, 22, 74, 102, 104

Telefon: Barracas 10-22.

Każdy dzień opóźnienia zapisu, to strata waszego kapitału

## METODY KTÓRE BYŁY NOWOŚCIĄ

dziesięć lat temu, dziś wydają się przestarzałe, tak szybkie były postępy w organizacjach handlowych. W roku ubiegłym zmieniliśmy system w naszym

DEPARTAMENCIE KASY OSZCZĘDNOŚCI  
szybki i stały wzrost aż do przeszło  
60.000 RACHUNKÓW

na inny lepszy, chociaż zastośowanie tego systemu do przeszło zajęło nam wiele miesięcy czasu.

Jest to już druga z rzędu inowacja, przeprowadzona w naszym DEPARTAMENCIE KASY OSZCZĘDNOŚCI od roku 1917.

Każda zmiana oznaczała duży krok naprzód i wychodziła na korzyść tak naszych Klientów, jak i nas samych. Inicjatywa ta odbija wiernie nasze dążenia ku polepszeniu i ułatwieniu stosunków z naszymi Klientami.

CZY POSIADA PAN RACHUNEK W NASZEJ  
KASIE OSZCZĘDNOŚCI?

W celu ułatwienia operacji bankowych  
KLIENTELI POLSKIEJ  
wkłady i odbiór pieniędzy uskutecznia nasz

## Oddział Polski

w okienkach od 10-go do 16-go na niższym piętrze naszego Banku.

The FIRST NATIONAL  
BANK OF BOSTON

CENTRAL BUENOS AIRES — FLORIDA 99

“ONCE” — PUEYREDON 175.

“AVELLANEDA” — Av. Gral. MITRE 301.

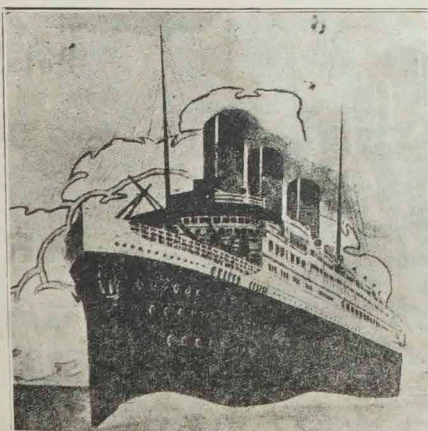
KARTY OKRĘTOWE i “LLAMADY”

PO CENACH ZNIŻONYCH

PRZEKAZY W DOLARACH i ZŁOTYCH

BEZ POBIERANIA KOMISOWEGO

# MEDDA LIMITADA



Departamento “Europa Central”  
SWIATOWID  
KRAKUS

Jedynie okręty bezpośredniej komunikacji bez przesiadania  
POLSKA-BUENOS-AIRES

Cały okręt poświęcony wyłącznie dla 3-ej klasy

Żądajcie informacje co do kart okrętowych, przekazów etc

## MEDDA LIMITADA

Buenos Aires: RECONQUISTA 416 Rosario: SAN MARTIN 699

Poste Restante — Obsługa azybka i bezpłatna.

Poradnia lekarska i prawna bezpłatnie.

Redakcja i administracja: calle Malabia 2356

Codziennie od 9 — 11 i od 14 — 22 popoł.

Dla listów pieniężnych: Banco Boston, calle Florida 99.

Conto Federación de las Sociedades Polacas „Dom Polski”

Redaktor i Wydawca:

Ceny ogłoszeń — według umowy.

Warunki prenumeraty (z przesyłką do domu)

Prenumerata roczna „GŁOSU POLSKIEGO” wynosi \$ 5.—  
półroczna \$ 2.50; kwartalna \$ 1.50. Zagranicę rocznie 3 dol.  
dla członków Towarzystw (opt. w towarz. 30 ct. mies.

Redacción y Administración:  
Asociación Polaca „Dom Polski” en la Rep. Argentina